

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 306/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1.		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 1 czerwca 2021 roku w sprawie o sygn. akt III K 377/20.			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			

# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty			

wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie (ewentualnie)	#	zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

1.		R. K. (1)	<ul style="list-style-type: none"> <li>• czyn zarzucony w akcie oskarżenia:</li> </ul> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. fakt: uprzednia karalność oskarżonego;</li> <li>2. wyrządzenie szkody przypisanym czynem w kwocie łącznej 382.400 zł, w tym na szkodę pokrzywdzonej A. S. w kwocie 368.700 zł;</li> </ol>	1.1. informacja z K.; 1.2. zeznania pokrzywdzonej A. S.;	1.1. k. 769-770; 1.2. k. 417-418 w zw. z k. 19-20, 56-67;
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	R. K. (1)	<ul style="list-style-type: none"> <li>• czyn zarzucony w akcie oskarżenia:</li> </ul> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. fakt: wyrządzenie szkody przypisanym czynem w kwocie łącznej 397.400 zł, w tym na szkodę pokrzywdzonej A. S. w kwocie 383.700 zł;</li> </ol>	1.1. zeznania pokrzywdzonej A. S.;	k. 417-418 w zw. z k. 19-20, 56-67;	

<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>			
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1. 2.	1.1. informacja z K.; 1.2. zeznania pokrzywdzonej A. S.;	1.1. dokument o charakterze urzędowym, którego treść, jak i pochodzenie nie budziły wątpliwości stron, a i sąd odwoławczy nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu;  1.2. zeznania logiczne, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, poparte ogółem uznanych za wiarygodne przez Sąd I instancji dowodów, w tym z załączoną przez pokrzywdzoną dokumentacją;	
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy</b>			

<p><b>ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
2.1.2.	1.1. zeznania pokrzywdzonej A. S.;	1.1. zeznania pokrzywdzonej w zakresie w jakim ta wśród skradzionych na jej szkodę przedmiotów wskazywała m.in. na pierścionek z diamentami z białego złota o wartości 15.000 zł, co zostało pominięte w opisie czynu zarzuconego, jak i przypisanego oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, a nie mogło być skorygowane przez Sąd odwoławczy z uwagi na kierunek apelacji;	

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków	
Lp.	Zarzut
2. 1.	<p>1. zarzut rażącej niewspółmierności kary, która nie uwzględnia istotnych okoliczności sprawy i warunków i właściwości osobistych sprawcy mających wpływ na rodzaj i wymiar kary;</p> <p>2. zarzut naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. poprzez samodzielne ustalenie wartości powstałej na skutek kradzieży przedmiotów należących do pokrzywdzonych szkody, jeżeli okoliczność ta jako istotna dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu, że pokrzywdzeni</p>
	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>



	nie przedstawili żadnej dokumentacji na okoliczność wartości skradzionych przedmiotów;		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p><b>Zarzut naruszenia przepisu art. 193 § 1 k.p.k.</b></p> <p>Wbrew stanowisku apelującego obrońcy, Sąd Okręgowy nie naruszył zasad gromadzenia dowodów w procesie, w tym ustalania faktów, do których wymagane są wiadomości specjalne (art. 193 § 1 k.p.k.).</p> <p>W świetle brzmienia przepisu art. 193 § 1 k.p.k. zasięgnięcie opinii biegłego jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba</p>			

stwierdzenia  
okoliczności  
mającej istotne  
znaczenie dla  
rozstrzygnięcia  
sprawy i aby to  
ustalić,  
konieczne jest  
posiadanie  
wiadomości  
specjalnych.  
Okolicznościami  
mającymi  
istotne  
znaczenie dla  
rozstrzygnięcia  
sprawy są  
okoliczności,  
które mogą mieć  
wpływ na treść  
decyzji  
kończącej  
postępowanie.  
Nie chodzi o  
jakikolwiek  
znaczenie danej  
okoliczności dla  
rozstrzygnięcia  
sprawy -  
zaznaczenie w  
ustawie, że  
chodzi o  
okoliczności  
mające istotne  
znaczenie,  
stanowi  
wskazówkę, by  
odwoływać się  
do dowodu z  
opinii biegłego  
tylko wówczas,  
gdy jest to  
rzeczywiście  
niezbędne (T.  
Widła, Ocena  
dowodu z opinii  
biegłego,  
Katowice 1992,  
s. 117).

Wiadomości specjalne są fragmentem wiedzy wykraczającej poza zasób posiadany przez przeciętnego człowieka - z uwzględnieniem faktu rozwoju i powszechności wiadomości określonego typu w procesie zmian w sferze wiedzy ogólnej (tak wyrok SA w Warszawie z 30.01.2015 r., II AKa 238/14, LEX nr 1651984; wyrok SN z 15.04.1976 r., II KR 48/76, OSNKW 1976/10-11, poz. 133, z aprobowanymi uwagami M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego (II półrocze 1976 r.), „Palestra” 1977/8-9, s. 57; wyrok SN z 23.11.1982 r., II KR 186/82, LEX nr 17479; T. Grzegorzczak, Kodeks..., t. 1, 2014, s. 688; P. Hofmański

(red.), E. Sadzik,  
K. Zgryzek,  
Kodeks..., t. 1,  
2007, s. 912).

W orzecznictwie wskazuje się, że nie wymagają wiadomości specjalnych m.in. ustalenie wysokości zagarniętego mienia, jeżeli jedynym dowodem w tym zakresie są rozbieżne wyjaśnienia oskarżonych (uchwała Zgromadzenia Ogólnego SN z 15.07.1974 r., Kw. Pr. 2/74, OSNKW 1974/10, poz. 179), ustalenie ceny towarów, jeżeli można było tego dokonać na podstawie zeznań świadków (wyrok SN z 21.02.1985 r., I KR 9/85, OSNPG 1986/1, poz. 3; postanowienie SN z 22.12.2010 r., II KK 291/10, LEX nr 694543).

Naturalnie dowodu z biegłego nie można zastąpić innym dowodem

(postanowienie SN z 17.05.2007 r., II KK 331/06, LEX nr 301131; wyrok SN z 10.10.2007 r., III KK 116/07, LEX nr 346227; wyrok SA w Katowicach z 10.02.2016 r., II AKa 421/15, LEX nr 1992977; D. Gruszecka [w:] Kodeks..., red. J. Skorupka, 2016, s. 443).

Jednakże ocena, czy w grę wchodzi okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz czy potrzebne są do tego wiadomości specjalne, należy do organu procesowego.

Dopiero w razie zaistnienia obu warunków, tj. gdy okoliczność ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i do jej stwierdzenia potrzebne są wiadomości specjalne, organ procesowy jest obowiązany zasięgnąć opinii biegłego lub biegłych albo instytucji naukowej lub

specjalistycznej;  
nie może  
zrezygnować z  
tego środka  
dowodowego. W  
takiej sytuacji  
powołanie  
biegłego jest  
obligatoryjne  
(wyrok SN z  
1.04.1988 r.,  
IV KR 281/87,  
OSNKW  
1988/9–10;  
wyrok SN z  
13.06.1996 r.,  
IV KKN 38/96,  
OSNKW  
1996/9–10, poz.  
56; wyrok SN  
z 7.10.2009 r.,  
III KK 122/09,  
LEX nr 532391;  
wyrok SN z  
10.10.2007 r.,  
III KK 116/07,  
LEX nr 346227;  
wyrok SA w  
Katowicach z  
10.02.2016 r.,  
II AKa 421/15,  
LEX nr 1992977;  
wyrok SA we  
Wrocławiu z  
13.06.2012 r., II  
AKa 151/12, LEX  
nr 1238626; A.  
Gaberle,  
Dowody..., 2010,  
s. 164–165; M.  
Kurowski [w:]  
Kodeks..., t.  
1, red. D.  
Świecki, 2013,  
s. 627–628; D.  
Gruszecka [w:]  
Kodeks..., red.  
J. Skorupka,  
2016, s. 443;  
K.T. Boratyńska

[w:] Kodeks..., red. A. Sakowicz, 2016, s. 523). Jest to jednak obligatoryjność względna, bowiem od organu procesowego zależy ocena istotności danej okoliczności oraz to, czy rzeczywiście wiadomości specjalne są niezbędne, aby daną okoliczność ustalić (P. H., S. Z., Elementy metodyki pracy sędziego..., 2006, s. 195). Z drugiej strony – jak słusznie podkreśla się w judykaturze: „Opinia taka jest więc zbędna, gdy stwierdzenie owych okoliczności może nastąpić bez takich wiadomości, a w oparciu o doświadczenie i wiedzę sędziowską” (postanowienie SA w Krakowie z 16.12.1998 r., II AKz 191/98, KZS 1998/12, poz. 37).

Reasumując, naruszenie przepisu art. 193

§ 1 k.p.k. ma miejsce wtedy, gdy mimo istnienia okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych, dowód z ekspertyzy specjalistycznej nie zostanie w ogóle przeprowadzony, tudzież wtedy gdy dowód taki zostanie wprowadzicie przeprowadzony, lecz sąd „samodzielnie” bez wykorzystania w tym względzie ustaleń, ocen i wniosków zawartych w opinii dokona ustaleń w odniesieniu do okoliczności o charakterze specjalistycznym (wyrok SN z 13.06.1996 r., IV KKN 38/96 , OSNKW 1996/9–10, poz. 56 – za Stefański Ryszard A. (red.), Zabłocki Stanisław (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 193 k.p.k.



Opublikowano:  
WKP 2019).

Przekładając  
powyższe uwagi  
teoretyczne na  
grunt  
rozpatrywanej  
sprawy  
stwierdzić  
należy, iż błędem  
było  
upatrywanie  
przez skarżącego  
obrońcę obraży  
art. 193 § 1  
k.p.k. w tym, że  
Sąd a quo nie  
przeprowadzi z  
urzędu wyceny  
przedmiotów  
przestępstwa  
kradzieży w  
drodze opinii  
biegłego, w  
sytuacji gdy:

- po pierwsze,  
wniosku takiego  
przed Sądem  
pierwszej  
instancji - ani  
przed Sądem  
drugiej instancji  
- nie zgłosił sam  
oskarżony lub  
jego obrońca;

- po wtóre, nie  
kwestionował  
wartości  
poszczególnych  
ruchomości wg  
ostrożnych  
szacunków  
pokrzywdzonych  
w postępowaniu  
przed Sądem  
Okręgowym –

ani obrońca, ani oskarżony.

Jakkolwiek wartość szkody – przedmiotu przestępstwa kradzieży, dokonanego przez oskarżonego na szkodę A. S. i R. K. (2) - jest okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy – tak z punktu widzenia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego (art. 294 § 1 k.k.), jak i stopnia jego społecznej szkodliwości (art. 53 § 1 k.k.) oraz orzeczonego obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.) – to nie sposób uznać, że ustalenie jej wysokości wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

Wartość ta w ocenie instancji odwoławczej została ustalona co do zasady prawidłowo i brak jest w materiale dowodowym

sprawy  
jakichkolwiek  
przesłanek  
uzasadniających  
potrzebę  
powoływania na  
tę okoliczność  
opinii biegłego z  
dziedziny  
szacowania  
ruchomości, w  
szczególności  
biżuterii - nawet  
gdyby taki  
wniosek  
dowodowy  
został formalnie  
zgłoszony.

Sąd Okręgowy  
ustalił wartość  
skradzionych  
przedmiotów na  
podstawie  
zeznań  
pokrzywdzonych,  
a zwłaszcza A. S.,  
która w sposób  
niepozostawiający  
wątpliwości  
potwierdziła  
wartość każdego  
z nich. Te  
ustalenia  
faktyczne –  
w aktualnie  
rozpatrywanym  
zakresie -  
pozostają pod  
ochroną art. 7  
k.p.k., bowiem  
dla oceny ich  
poprawności  
wystarczające  
jest kryterium  
doświadczenia  
życiowego,  
którym  
dysponuje skład  
sędziowski, a nie

jest konieczne posiadanie wiadomości specjalnych (art. 193 k.p.k.).

Oszacowanie dokonane przez pokrzywdzonych nie jest bowiem nieprawdopodobne i nie odbiega od cen tego typu przedmiotów dostępnych czy to w masowej sprzedaży, czy też w wyspecjalizowanych podmiotach zajmujących się ich sprzedażą dla indywidualnych klientów.

Owszem, relacje procesowe A. S. i R. K. (2) nie zostały potwierdzone dokumentami nabycia (pod tytułem odpłatnym lub darmym) utraconych ruchomości, zauważyć jednak należy, że szczegółowe zeznania A. S. odnośnie rodzaju i pochodzenia, okoliczności nabycia (wejścia w posiadanie) i wartości poszczególnych ruchomości wsparte zostały

prywatnymi dokumentami w postaci spisu utraconych ruchomości, zawierającego ich opis, wygląd (rysunek) i ich szacunkową cenę (wartość), a także zdjęciami prywatnymi ukazującymi pokrzywdzonych jako użytkowników części z utraconych w następstwie dokonanej przez oskarżonego kradzieży ruchomości (vide: k. 59-67), co przydaje ich zeznaniom wiarygodności. Nie sposób także pominąć tego, że gros z utraconych przedmiotów (biżuteria z okresu dwudziestolecia międzywojennego, zegarek) miało charakter pamiątek rodzinnych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie, tudzież prezentów, trudno zatem byłoby o dowody ich nabycia typu paragon, faktura,

certyfiat  
pochodzenia.

Poza tym  
skarżący  
całkowicie  
pomija  
okoliczność, że  
oskarżony w  
swoich  
wyjaśnieniach  
nie  
kwestionował  
wartości  
skradzionych  
rzeczy, a ich  
rodzaj i ilość,  
utrzymując, że  
skradziona  
biżuteria była  
prosta  
(łańcuszki,  
pierścionki typu  
obrączki, a więc  
bez szlachetnych  
kamieni) i było  
jej znacznie  
mniej (ważyła  
ok. 20 gramów  
– vide: k.  
415), czemu  
Sąd Okręgowy  
słusznie nie dał  
wiary, uznając  
odnośnie  
wyjaśnienia za  
wyraz linii  
obrony,  
obliczonej na  
umniejszenie  
zakresu grożącej  
oskarżonemu  
odpowiedzialności  
karnej.

Ponieważ oceny  
wyjaśnień  
oskarżonego w  
powyższym  
zakresie

skarżący w ogóle  
nie  
kwestionował,  
Sąd  
odwoławczym  
jedynie  
marginalnie  
zauważa, że  
pokrzywdzeni  
nie obciążali  
oskarżonego  
ponad miarę -  
wręcz starli się  
swoje zeznania  
weryfikować na  
korzyść  
oskarżonego,  
umniejszając  
pierwotnie  
oszacowaną  
szkodę, po  
szczegółowej  
weryfikacji i  
spisaniu  
wszystkich  
skradzionych im  
rzeczy, których  
ilość i rodzaj  
słusznie nie  
wzbudziły  
uzasadnionych  
wątpliwości  
Sądu  
orzekającego -  
bez wątpienia  
oboje  
pokrzywdzeni  
byli w tym  
zakresie  
wiarygodni nie  
tylko przez  
wzgląd na swój  
status  
majątkowy,  
który pozwalał  
im na  
zgromadzenie  
tylu cennych  
przedmiotów,  
ale i to,

że przekonująco  
opisali  
okoliczności  
wejścia w  
posiadanie  
poszczególnych  
przedmiotów, a  
nawet swój  
stosunek  
emocjonalny do  
części z nich,  
co czyniło ich  
relacje także w  
tym zakresie  
przekonującymi.

Reasumując -  
w ocenie Sądu  
odwoławczego  
brak było  
podstaw do  
weryfikacji  
zeznań  
pokrzywdzonych  
co do wartości  
skradzionych  
ruchomości przy  
pomocy  
wiadomości  
specjalnych,  
skoro ta  
wynikała w  
sposób pewny  
z wiarygodnych  
zeznań  
pokrzywdzonych,  
niekwestionowanych  
w tym zakresie  
przez strony w  
toku  
postępowania  
rozpoznawczego.

**Zarzut  
rażącej  
nieuspółmierności  
kary.**



Zarzut ten okazał się chybiony.

Na wstępie podnieść należy, iż rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR

254/73, OSNPG  
1974, nr 3-4, poz.  
51 i aprobatę  
tego stanowiska:  
M. C., Z.  
Doda, Przegląd  
orzecznictwa, P..  
1975, nr 3, s.  
64; wyrok SN z  
13.02.2003, WK  
1/03, OSNKW  
2003/323). Na  
gruncie  
cytowanego  
przepisu nie  
chodzi o każdą  
ewentualną  
różnicę w  
ocenach co do  
wymiaru kary,  
ale o różnicę  
ocen tak  
zasadniczej  
natury, iż karę  
dotychczas  
wymierzoną  
nazwać można  
byłoby – również  
w potocznym  
znaczeniu tego  
słowa – „rażąco”  
niewspółmierną,  
to jest  
niewspółmierną  
w stopniu  
niedającym się  
wręcz  
zaakceptować.  
Zarzut rażącej  
niewspółmierności  
kary jako zarzut  
z kategorii ocen  
można zasadnie  
podnosić tylko  
wówczas, gdy  
kara, jakkolwiek  
mieści się w  
granicach  
ustawowego  
zagrożenia, nie

uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. wyrok SA w Łodzi z 12.07.2000r., II AKa 116/00, podobnie – wyrok SA w Krakowie z 19.12.2000r., II AKa 218/00, wyrok S.A. we Wrocławiu z 30.05.2003r., II AKa 163/03, OSA 2003/11/113).

Za czyn kwalifikowany z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Sąd I instancji dysponował sankcją zasadniczą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Dyrektywy sądowego wymiaru kary zawiera art. 53 § 1 i 2 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze

względu na wiek  
lub stan zdrowia,  
popelnienie  
przestępstwa  
wspólnie z  
nieletnim,  
rodzaj i stopień  
naruszenia  
ciążących na  
sprawcy  
obowiązków,  
rodzaj i rozmiar  
ujemnych  
następstw  
przestępstwa,  
właściwości i  
warunki  
osobiste  
sprawcy, sposób  
życia przed  
popelnieniem  
przestępstwa i  
zachowanie się  
po jego  
popelnieniu, a  
zwłaszcza  
staranie o  
naprawienie  
szkody lub  
zadośćuczynienie  
winnej formie  
społecznemu  
poczuciu  
sprawiedliwości,  
a także  
zachowanie się  
pokrzywdzonego.

W świetle  
powyższego karą  
współmierną i  
sprawiedliwą  
jest tylko kara  
wymierzona z  
uwzględnieniem  
wszystkich  
dyrektyw  
wymiaru kary  
i wszystkich  
okoliczności

obciążających i łagodzących

(por.

Sienkiewicz (w:)

Górniok i in.,

t. 1, s. 83-88;

Buchała (w:)

Buchała, Zoll, s.

412; Kaczmarek,

Ogólne..., s.

19-40). Nie

każda z tych

dyrektyw

ogólnych musi

być jednak

uwzględniona w

każdym

przypadku w

jednakowym

stopniu (G.,

Okoliczności...,

s. 151-159).

Wskazane

powyżej kryteria

w należyтым

stopniu

uwzględnia

orzeczona wobec

oskarżonego

kara 4 lat

pozbawienia

wolności,

słusznie bowiem

Sąd Okręgowy

uznał, że na

taki jej wymiar

rzutowała

zdecydowana

przewaga

okoliczności

obciążających

nad

łagodzącymi.

Jej łagodzenie –

wbrew

stanowisku

apelującego -

li tylko przez

względ na to, że oskarżony przyznał się do dokonania kradzieży oraz wyraził werbalną skruchę nie było w ocenie instancji odwoławczej uzasadnione.

Przed wszystkim okoliczności te znajdowały się w polu widzenia Sądu Okręgowego, który nie tylko prawidłowo je ustalił, ale i nadał im właściwą rangę. I tak faktu złożenia wyjaśnień nie sposób traktować ekstraordynaryjnie, oskarżony bowiem nie był szczery: wprawdzie przyznał się do kradzieży, jednakże kwestionował rodzaj i ilość skradzionego mienia, początkowo w ogóle nie chciał ujawnić danych drugiego współsprawcy, a gdy w końcu (na rozprawie) podał jego imię oraz inne okoliczności dot.

współsprawcy,  
to w sposób na  
tyle  
ogólnikowym, że  
niemożliwym  
było odniesienie  
ich do  
konkretnej  
osoby – zgodnie  
oczywiście z  
przysługującym  
mu prawem  
do wyjaśnień.  
Naturalnie  
oskarżony ma  
prawo do  
milczenia, w  
tym odmowy  
złożenia  
wyjaśnień i  
udzielenia  
odpowiedzi na  
pytania, a gdy  
z prawa tego  
korzysta, to fakt  
ten nie może  
stanowić dlań  
okoliczności  
obciążającej przy  
wymiarze kary.  
W razie jednak  
złożenia  
wyjaśnień, te  
podlegają ocenie  
tak jak każdy  
inny dowód,  
a więc przez  
pryzmat zasad  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego, czyli  
zgodnie z  
regułami art.  
7 k.p.k. Sąd  
Okręgowy miał  
zatem prawo  
uznać je za  
niewiarygodne w  
części w jakiej  
oskarżony nie



chciał ujawnić  
danych  
współsprawcy –  
nie sposób  
wszak logicznie  
uznać, że  
oskarżony,  
decydując się  
na udział w  
„wystawionej” -  
a więc  
zaplanowanej  
kradzieży co do  
miejsca  
przestępstwa i  
rodzaju  
skradzionych  
przedmiotów -  
zdecydował się  
na udział w niej  
z przypadkową,  
czy mało znaną  
sobie osobą.

Zgodzić  
natomiast  
należało się  
ze skarżącym,  
że w świetle  
zasad wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego nie  
sposób było  
całkowicie  
wykluczyć tego,  
iż oskarżony nie  
był inicjatorem  
przestępstwa, a  
tym samym  
jego głównym  
beneficjentem.

Skoro bowiem  
Sąd Okręgowy  
dał wiarę  
oskarżonemu co  
do tego, że  
kradzież była  
„wystawiona”, to  
tym samym ta  
musiała zostać

przez kogoś wcześniej zlecona – oskarżony wszak wiedział, że dom będzie otwarty, a poza tym skradziona została tylko biżuteria i kilka pomniejszych ruchomości (perfumy, torebka, okulary, torba od wózka dziecięcego), gdy tymczasem w domu pozostało wiele cennych przedmiotów (luksusowe samochody, gotówka etc.). Nie podważa to jednak dokonanej przez Sąd Okręgowy ogólnej oceny wyjaśnień oskarżonego jako nieszczerych, dawkowanych i obliczonych na umniejszenie zakresu grożącej mu odpowiedzialności karnej oraz ochronę danych współdziałającego. Stąd nie sposób przeceniać waloru przyznania się oskarżonego do udziału w kradzieży, którego wagę

obniża i to, że jego sprawstwo zostało de facto wykazane już przy pomocy nagrań z monitoringu domu pokrzywdzonych oraz zdjęć wykonanych przez świadka B. P.. R. K. (1), przyznając się do czynu już w śledztwie, wiedział więc, że jego udział w kradzieży został ujawniony przez organy ścigania w sposób pozwalający na jego identyfikację.

Owszem, oskarżony wyraził skruchę w toku postępowania – werbalnie wyraził wolę przeproszenia pokrzywdzonych i zadeklarował naprawę szkody wyrządzonej przestępstwem, czego, jednak do czasu wyrokowania w II instancji także nie uczynił w żadnej części (nie licząc zużytego w większości flakonu perfum,

odzyskanego w śledztwie przez organy ścigania), co podważa szczerść intencji oskarżonego, pozostawiając je na poziomie deklaratywnym. Tak też fakt ten został odebrany przez pokrzywdzonych, którzy takich przeprosin od oskarżonego zwyczajnie nie przyjęli (vide: k. 419, 421).

Jak podkreśla się w doktrynie, szczególnie duże znaczenie dla wymiaru kary ma rzeczywista (a nie tylko pozorowana z uwagi na „opłacalność”) czynna skrucha oskarżonego.

Zresztą pozytywna diagnoza i prognoza wychowania przestępcy trudna jest do pomyślenia bez dokonanej przez niego ujemnej samooceny swego czynu. Werbalne, obliczone na doraźny użytek procesowy

przyznanie się do winy, jak też przyznanie determinowane pragnieniem zemsty czy żądzy sławy albo oportunistycznym nie może stanowić okoliczności łagodzącej. Taką może być jedynie skrucha wynikająca z pobudek moralnych (J. Gurgul, glosa do wyroku SA z dnia 25 kwietnia 2001 r., II AKA 674/01, Prok. i Pr. 2003, nr 1, poz. 119). Zatem, nie negując faktu skruchy oskarżonego jako okoliczności łagodzącej, jej waga nie mogła wpływać na dalsze łagodzenie kary – tym bardziej, że orzeczona kary oscylowała w połowie górnej granicy ustawowego zagrożenia, przy czym grawitowała w kierunku dolnej granicy jej wymiaru.

Natomiast zdecydowanie na niekorzyść

oskarżonego przemawiał przebieg jego dotychczasowej linii życiowej, ukazujący go jako osobę wysoce zdemoralizowaną, która dla wdrożenia jej do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego winna być poddana stanowczym oddziaływaniom resocjalizacyjnym w warunkach izolacji penitencjarnej. Jak prawidłowo ustalił wszak Sąd Okręgowy oskarżony był jak dotąd aż czternastokrotnie karany sędownie na terenie kraju, N. i H., za przestępstwa przeciwko różnego rodzaju dobrom chronionym prawnie, w większości przeciwko mieniu (ale także życiu i zdrowiu, bezpieczeństwu w komunikacji, działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, porządkowi publicznemu

oraz z ustawy przeciwko narkomanii), zaś przypisanego mu przestępstwa dopuścił się on w warunkach kwalifikowanego z art. 64 § 1 k.k. powrotu do przestępstwa. Oznacza to, że oskarżony przez większość część swojego dorosłego życia (od (...) roku) popełniał przestępstwa, nie wyciągając żadnych wniosków ze swoich doświadczeń z wymiarem sprawiedliwości i popełniał kolejne przestępstwa, mimo orzeczonych i wykonanych kar - zarówno wolnościowych, jak i pozbawienia wolności, orzekanych początkowo z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia. To zaś determinowało zasadność wymierzenia mu średnioterminowej kary pozbawienia wolności -

zdecydowanie  
powyżej jej  
minimalnego  
progu.

Osądu tego nie  
podważała,  
niesłusznie  
przypisana  
oskarżonemu na  
niekorzyść przez  
Sąd Okręgowy,  
chęć uzyskania  
niegodziwego  
zysku kosztem  
pokrzywdzonych  
– wszak  
działanie w celu  
uzyskania  
korzyści  
majątkowej jest  
ustawowym  
znamieniem  
kradzieży i nie  
może stanowić  
okoliczności  
obciążającej przy  
wymiarze kary  
– fakt ten  
nie zmieniał  
bowiem istotnie  
stopnia  
społecznej  
szkodliwości  
czynu i winy  
oskarżonego –  
dokonana  
przezeń kradzież  
zaburzyła  
bowiem - jak  
prawidłowo  
ustalił Sąd meriti  
- w poważnym  
stopniu mir  
domowy i  
poczucie  
bezpieczeństwa  
pokrzywdzonych,  
którzy utracili  
przedmioty nie



tylko o znacznej wartości materialnej, ale i sentymentalnej, co pogłębia ich poczucie straty, jak dotąd niepowetowanej w żadnym stopniu.

Analogicznie należało ocenić dokonane przez Sąd odwoławczy ustalenie, że łączna wartość szkody wynosiła nie 397.400 zł a 382.400 zł - opis czynu zarzucanego, bezkrytycznie zaaprobowany przez Sąd Okręgowy, pomijał bowiem utracony przez A. S. w następstwie kradzieży pierścionek z diamentami z białego złota, oszacowany przez pokrzywdzoną na 15.000 zł (vide: k. 57 w zw. z k. 59) – różnica nie była bowiem na tyle duża, by znacząco umniejszała stopień społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego, który wszak

przejawia  
łatwość w  
podejmowaniu  
decyzji o  
naruszeniu  
obowiązującego  
porządku  
prawnego, mimo  
posiadanego  
doświadczenia  
życiowego i  
dojrzałego  
wieku. Z kolei  
sama wartość  
przedmiotu  
przestępstwa w  
dalszym ciągu  
istotnie  
przekracza  
dolną granicę  
mienia znacznej  
wartości, która  
jako znamię  
stopniowalne  
słusznie została  
poczytana  
oskarżonemu na  
niekorzyść (por.  
wyrok SN z  
4.10.2013 r.,  
IV KK 136/13,  
LEX nr 1379930;  
postanowienie  
SN z 14.11.2014  
r., III KK  
212/14, LEX nr  
1552608). Sąd  
nie było podstaw  
do złagodzenia  
orzeczonej kary.

Reasumując –  
orzeczona przez  
Sąd Okręgowy  
kara względem  
oskarżonego na  
pewno nie razi  
surowością –  
jest wyważona  
i czyni zadość

postulatowi kary  
sprawiedliwej, w  
należyтым  
stopniu  
uwzględniając  
stopień winy  
i społecznej  
szkodliwości  
czynu  
przypisanego, a  
przy tym  
zapewnia  
realizację celów  
kary – zarówno  
indywidualno,  
jak i  
ogólnoprewencyjnych.

Korekta  
wysokości  
szkody,  
dokonana przez  
Sąd odwoławczy,  
skutkowała  
umniejszeniem  
wysokości  
orzeczonego na  
rzecz  
pokrzywdzonej  
środka  
kompensacyjnego  
z kwoty 383.700  
zł do 368.700 zł.

W tym miejscu  
podkreślić  
należy, iż brak  
było podstaw  
do jej dalszego  
miarkowania  
przez wzgląd  
na okoliczności  
podnoszone  
przez  
apelującego, w  
tym rolę  
oskarżonego w  
dokonaniu  
przestępstwa,  
czy udział w

zysku z tytułu  
jego popełnienia  
– skarżący  
pomija bowiem  
to, że do  
obowiązku  
naprawienia  
szkody jako  
środka  
kompensacyjnego  
(art. 46 § 1  
k.k.) nie stosuje  
się dyrektyw  
sądowego  
wymiaru kary  
oraz zasad  
indywidualizacji  
kary. Przepisy  
art. 53 § 1 i 55  
k.k., po myśli art.  
56 k.k., stosuje  
się odpowiednio  
do orzekania  
innych środków  
przewidzianych  
w tym kodeksie,  
**z wyjątkiem**  
**obowiązku**  
**naprawienia**  
**wyrażonej**  
**przestępstwem**  
**szkody** lub  
zadośćuczynienia  
za doznaną  
krzywdę.

Z  
obowiązującym  
stanem  
prawnym  
skorelowany jest  
zarzut  
odwoławczy z  
art. 438 pkt  
4 k.p.k. rażącej  
niewspółmierności  
kary, środka  
karnego,  
nawiązki lub  
niesłusznego

zastosowania  
albo  
niezastosowania  
środka  
zabezpieczającego,  
przepadku lub  
innego środka.  
Wobec tego w  
wypadku  
orzeczenia  
środka  
kompensacyjnego  
w postaci  
obowiązku  
naprawienia  
szkody lub  
zadośćuczynienia  
za doznaną  
krzywdę w  
kwestii ich  
wysokości  
podstawą  
zarzutu  
odwoławczego  
będzie ocena  
prawidłowego  
zastosowania  
przepisów prawa  
cywilnego (art.  
46 § 1 a contrario  
in fine k.k.)  
oraz ustaleń  
faktycznych, a  
nie kwestia  
rażącej  
niewspółmierności  
(por. D. Świecki  
[w:] B.  
Augustyniak, K.  
Eichstaedt, M.  
Kurowski, D.  
Świecki, Kodeks  
postępowania  
karnego. Tom  
II. Komentarz  
aktualizowany,  
LEX/el. 2022,  
art. 438).

W kontekście powyższego, stwierdzić trzeba, iż skarżący mógł podnieść zarzut nie rażącej niewspółmierności środka kompensacyjnego a niesłusznego jego zastosowania, co i tak byłoby zarzutem chybnym. Skoro bowiem szkoda (wynikła z przypisanego oskarżonemu przestępstwa na rzecz pokrzywdzonych) została należycie wykazana – tak co do zasady, jak i jej wysokości, a jednocześnie zostały spełnione warunki materialne (art. 46 § 1 k.k.) oraz procesowe (art. 49a k.p.k. i art. 415 § 1 k.p.k.) do orzeczenia o obowiązku jej naprawienia (złożenie prawnie skutecznego wniosku przez pełnomocnika pokrzywdzonych – vide: k. 467; istnienie szkody w chwili orzekania i brak

podstaw do  
zastosowania  
klauzuli  
antyкумуляcyjnej),  
to powinnością  
Sądu meriti było  
zobowiązanie  
oskarżonego do  
skompensowania  
szkody w pełnej  
wysokości.

Wprawdzie po  
myśli art. 46 §  
1 k.k. sąd orzeka  
o obowiązku  
naprawienia  
szkody „w  
całości albo w  
części”, jednakże  
brak było  
podstaw do  
ograniczenia  
odpowiedzialności  
oskarżonego z  
tego tytułu.

Przy ustalaniu  
wysokości  
obowiązku  
naprawienia  
szkody sąd  
obowiązany jest  
stosować – i  
to wprost –  
regulacje  
cywilistyczne.

Wskazuje się  
przy tym przede  
wszystkim na  
przepisy art. 361  
§ 2, art. 362, 440  
czy 441 § 1 k.c.  
Stąd obowiązuje  
zasada pełnej  
kompensaty z  
art. 361 § 2  
k.c., nakazująca  
naprawienie  
szkody w całości.

Wprawdzie ta może doznawać pewnych ograniczeń w procesie karnym, związanych choćby ze specyfiką i zasadniczym przedmiotem postępowania dowodowego, stąd obowiązek naprawienia szkody może być orzeczony zarówno w całości, jak i jedynie w tej części, jaką udało się w ramach przeprowadzonych dowodów określić.

Na podstawie art. 362 i 440 k.c. jest możliwe miarkowanie odszkodowania. Do miarkowania odszkodowania na podstawie art. 362 k.c. konieczne jest jednak wykazanie, że zachowanie pokrzywdzonego stało się jedną z przyczyn przestępstwa i powstałej z niej szkody. Samo hipotecznie niewłaściwe zachowanie osoby



pokrzywdzonej w żaden sposób nie uzasadnia przyjęcia stanowiska, że ofiara przyczyniła się do powstania szkody (por. wyrok SN z 27.11.1974 r., II CR 647/74, OSP 1976/1, poz. 6). Nie można bowiem utożsamiać okoliczności, które wiązały się z wyborem danej osoby na ofiarę przestępstwa, z zachowaniem ofiary, które stało się podstawą zwiększenia rozmiaru krzywd lub szkody.

W realiach rozpatrywanej sprawy nie sposób poczytać pokrzywdzonym za przyczynienie się tego, że nie zamknęli domu lub w inny sposób nie zabezpieczyli go przed kradzieżą.

Nie wchodziło w grę także miarkowanie odszkodowania na podstawie art. 440 k.c. Ewentualne miarkowanie

powinno  
bowiem być  
dokonane  
zgodnie z  
zasadami  
współzycia  
społecznego,  
naturalnie poza  
różnicą w  
sytuacji  
majątkowej  
pomiędzy osobą  
sprawcy a ofiary  
na niekorzyść  
tej pierwszej,  
jako kolejnej  
przesłanki  
miarkowania  
odszkodowania.  
Oznacza to, że  
przepis art. 440  
k.c.,  
dopuszczający  
odstępstwo od  
zasady pełnego  
odszkodowania,  
należy wyklądać  
ściśle i stosować  
w takich tylko  
sytuacjach, w  
których  
znajdowałoby to  
usprawiedliwienie  
w zasadach  
współzycia  
społecznego,  
przy  
uwzględnieniu  
okoliczności  
danej sprawy  
(tak SN w  
wyroku z  
11.09.2012 r., II  
PK 38/12, LEX  
nr 1619679).  
Innymi słowy,  
miarkowanie  
odszkodowania  
na podstawie  
art. 440 k.c.

jest możliwe,  
o ile jest  
akceptowalne z  
punktu widzenia  
zasad współżycia  
społecznego.  
Trafnie  
podkreślono w  
uzasadnieniu do  
wyroku SN z (...),  
że w przypadku  
umyślnego  
wyrządzenia  
szkody innej  
osobie,  
zakwalifikowanego  
jak  
przestępstwo,  
zasady  
współżycia  
przemawiają za  
tym, aby w ogóle  
nie stosować  
żadnego  
miarkowania,  
nawet jeśli  
zachodzą  
różnice  
majątkowe  
między sprawcą  
a  
pokrzywdzonym,  
choćby nawet na  
wielką  
niekorzyść tego  
ostatniego (por.  
T. Oczkowski  
[w:] Kodeks  
karny.  
Komentarz, wyd.  
III, red. V.  
Konarska-  
Wrzosek,  
Warszawa 2020,  
art. 46).

Także w  
doktrynie, samo  
dopuszczenie  
możliwości

zastosowania  
instytucji  
miarkowania  
odszkodowania,  
ocenia się jako  
sprzeczne z ideą,  
która legła u  
podstaw zmiany  
treści art. 46  
k.k., w efekcie  
której  
ustawodawca  
zamierzał  
umożliwić  
pokrzywdzonemu  
uzyskanie jak  
najszerszej  
kompensaty  
doznanych  
szkód i krzywd.  
Jedynie wartość  
w postaci  
szybkości i  
sprawności  
postępowania  
karnego winna  
być  
okolicznością, w  
której w sytuacji  
gdy  
udowodnienie  
szkody jest  
utrudnione,  
dopuszczalne  
będzie  
ograniczenie do  
częściowego  
naprawienia  
szkody  
wynikającej z  
przestępstwa  
(M. Iwański, M.  
Jakubowski, M.  
Szewczyk [w:]  
Kodeks karny.  
Część ogólna.  
Tom I. Część  
I. Komentarz do  
art. 1-52, wyd.  
V, red. W.

<p>Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, art. 46).</p> <p>Pogląd ten w realiach poddanego osądowi przypadku Sąd Apelacyjny w pełni podziela, tym bardziej, że odwołujący się nie naprowadził żadnych okoliczności, które by go podważały lub poddawały w wątpliwość.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wnioski o:</p> <p>2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności do dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz obniżenie orzeczonego obowiązku naprawienia szkody;</p> <p>ewentualnie o:</p> <p>3. uchylenie wyroku zaskarżonego wyroku i</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji</p>	
<p>Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Wnioski o zmianę wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie z uwagi na niezasadność zarzutów apelacji.</p> <p>Wniosek ewentualny o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie mógł zostać uwzględniony, ponieważ nie zaszły ku temu przesłanki z art. 437 § 2 k.p.k., co także wynika z uprzednio</p>	

poczynionych wywodów.		
1. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
	Ustalenie niższej wysokości szkody łącznej oraz obniżenie obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej A. S. – poprzez zastosowanie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
Sąd Apelacyjny, niezależnie od treści zarzutów odwoławczych, ale zgodnie z kierunkiem apelacji, skontrolował pod względem faktycznym ustaloną w postępowania rozpoznawczym łączną wartość szkody i nałożonych na oskarżonego obowiązków odszkodowawczych w ramach		

orzeczonych  
środków  
kompensacyjnych.  
Rezultaty tegoż  
zostały  
zaprezentowane  
powyżej, a ich  
efektem była  
konieczność  
zmiany  
wysokości  
szkody i środka  
kompensacyjnego  
poprzez ich  
umniejszenie o  
- odpowiednio -  
kwotę 15.000 zł.

1.  
**ZSTRZYGNIECIE**  
**SĄDU**  
**ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.**  
**Utrzymanie w**  
**mocy wyroku**  
**sądu**  
**pierwszej**  
**instancji**

Przedmiot  
utrzymania w  
mocy

**0.1 Orzeczenia**  
**o winie (z**  
**wyjątkiem**  
**łącznej**  
**wysokości**  
**szkody),**  
**kwalifikacji**  
**prawnej,**  
**środka**  
**kompensacyjnym**  
**(z wyjątkiem**  
**obowiązku**  
**naprawienia**  
**szkody na**



<p><b>rzecz A. S.) i kosztach procesu – punkty do 1. do 4. sentencji zaskarżonego wyroku.</b></p>	
<p>Zwiężle o powodach w utrzymania w mocy</p>	
<p>W zakresie w jakim Sąd Apelacyjny nie zmienił wyroku Sądu Okręgowego kontrola odwoławcza doprowadziła do wniosku o prawidłowości tych rozstrzygnięć z powodów, o których była mowa powyżej oraz nieujawienia się innych okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu - niezależnie od treści zarzutów i granic zaskarżenia.</p>	
<p><b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	

	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>o.o.1Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok co do oskarżonego w punktach 1. i 2. w ten sposób, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• przyjął, iż łączna wartość skradzionego mienia opiewała na kwotę 382.400 zł;</li> <li>• ustalił nałożony na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz A. S. na kwotę 368.700 zł.</li> </ul>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>		
<p>Powody zmian wynikają z błędnych ustaleń faktycznych – zaaprobowania przez Sąd meriti wadliwego opisu zarzuczonego oskarżonemu czynu w zaskarżonym wyroku – co Sąd odwoławczy</p>		

uwzględnił z urzędu, z powodów, o których była mowa szczegółowo powyżej.			
<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
		# art. 439 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia			
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia			
	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem			

szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III.	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. 1983 Nr 49, poz. 223	

z późn. zm.),  
Sąd Apelacyjny  
zwolnił  
oskarżonego od  
zapłaty na rzecz  
Skarbu Państwa  
kosztów  
sądowych za  
postępowanie  
odwoławcze, w  
tym od opłaty  
za II instancję,  
z uwagi na  
orzeczone wobec  
oskarżonego  
środki  
kompensacyjne  
oraz  
wymierzenie  
średnioterminowej  
kary  
pozbawienia  
wolności.

7. **PODPIS**

(...) M. K. H. K.